

*Lech Kurkliński\**

## **HISTORYCZNE PODZIAŁY EUROPY A SPOŁECZNO- -GOSPODARCZE UWARUNKOWANIA POSTAW KULTUROWYCH WOBEC BANKOWOŚCI W POLSCE**

### **Wprowadzenie**

Ocena wpływu uwarunkowań kulturowych na prowadzenie działalności gospodarczej znajduje coraz szersze zainteresowanie badaczy. Ich uwaga jednak skupia się głównie na aspektach związanych z kulturą organizacyjną, a zdecydowanie mniej miejsca poświęcają oni kwestiom roli i znaczenia kultury narodowej. W szczególności jest to obszar mało zbadany w odniesieniu do sfery bankowości. Prawdopodobnie stan ten wynika z konieczności zastosowania podejścia interdyscyplinarnego, odwołującego się do różnych dziedzin – nauk humanistycznych i ekonomicznych, a w ich ramach do poszczególnych dyscyplin, jak: antropologia, socjologia, psychologia społeczna, historia gospodarcza, ekonomia, finanse, nauki o zarządzaniu i inne. Tym bardziej warto postawić sobie za cel prześledzenie historycznych dziejów Europy pod kątem ich wpływu na kształtowanie się kulturowego stosunku do bankowości i wypływających stąd wniosków dla obecnego rozwoju sektora bankowego. Niniejsze opracowanie odnosić się będzie do realiów polskich. Autor stawia tezę, że rozwój bankowości w Polsce jest silnie determinowany aspektami kulturowymi ze względu na historyczne uwarunkowania o charakterze społecznym, gospodarczym i politycznym, zasadniczo odmienne w stosunku do kultur narodowych, z których pochodzą dominujący w sektorze bankowym inwestorzy zagraniczni. Wśród czynników wywołujących ten stan szczególną rolę odgrywały historyczne podziały Europy i płynące z nich konsekwencje dla Polski. Sytuowały one nasz kraj w diametralnie innych uwarunkowaniach niż wysoko rozwinięte gospodarczo państwa. Ponadto z punktu widzenia kulturowego ogromną wagę należy przypisać trwającej przez ostatnie 25 lat transformacji ustrojowej. Jej oddziaływanie na polskie społeczeństwo i gospodarkę sprzęgło się z procesem szerokiego otwarcia na zagraniczne wpływy,

---

\* Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie.

nierządki wywołujące wzmocnione zjawisko dysonansu kulturowego, mającego poważne implikacje dla sfery gospodarczej, w tym dla sektora finansowego.

## 1. Cztery główne podziały Europy – konsekwencje dla Polski

Z punktu widzenia historyczno-kulturowego w pierwszej, chronologicznej kolejności należy spojrzeć na ziemie polskie jako obszar leżący poza obrębem wpływów imperium rzymskiego, nazywany *barbaricum*. Były to tereny postrzegane jako barbarzyńskie, rzadko odwiedzane przez przedstawicieli cywilizacji śródziemnomorskiej, odizolowane od kulturowych osiągnięć tego regionu i jego wkładu w rozwój gospodarki towarowo-pieniężnej. Jednakże po upadku cesarstwa zachodniorzymskiego granice podziału kontynentu zaczęły się zmieniać. Powoli osłabiało się rozróżnienie na północ i południe, zastępowane i utrwalone na przełomie tysiącleci na podział według przekroju – zachód (łaciński) i wschód (bizantyjski). W tym czasie Polska przybliżała się do Kościoła z obrządkiem rzymskim, tak jak Węgry, Czechy czy Chorwacja, a Ruś i kraje bałkańskie przyjęły wersję bizantyjską<sup>2</sup>. Nasz kraj znalazł się na rubieżach tej linii demarkacyjnej, różnie wyznaczanej – w przybliżeniu wzdłuż obecnej wschodniej granicy Polski wraz z Galicją (P. Eberhardt<sup>3</sup>) lub granicy przedwojennej (S.P. Huntington<sup>4</sup>). Tak jak w wypadku prawie każdego terenu nadgranicznego, mamy do czynienia z symptomami peryferyjności, a z drugiej strony dużym przemieszaniem wpływów obu stron podziału. Stąd Polski nie można było traktować jako rdzennej części zachodnioeuropejskiego (łacińskiego) kręgu kulturowego, ale właśnie jako jego peryferia<sup>5</sup>.

Z punktu widzenia kształtowania się bankowości i postrzegania przez społeczeństwo usług bankowych początkowy okres historii Polski i rozwoju społeczno-gospodarczego, przypadający na średniowiecze, cechuje się marginalizacją tej sfery

<sup>2</sup> J. Bański, *Polska i Europa Środkowo-Wschodnia w koncepcjach podziału Europy*, w: *Problematyka geopolityczna ziem polskich*, red. P. Eberhardt, „Prace Geograficzne” 2008, nr 218, IGiPZ PAN, Warszawa, s. 121–134.

<sup>3</sup> P. Eberhardt, *Koncepcja granicy między cywilizacją zachodniego chrześcijaństwa a bizantyjską na kontynencie europejskim*, „Przegląd Geograficzny” 2004, t. 76, z. 2, IGiPZ PAN, Warszawa, s. 184.

<sup>4</sup> S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, MUZA, Warszawa 1997, s. 231.

<sup>5</sup> W tym kontekście przywołać można poglądy P. Andersona (*Passages from Antiquity to Feudalism*, New Left Books, London 1974; *The Lineages of the Absolutist State*, New Left Books, London 1974), że tylko rzymsko-germańskie dziedzictwo mogło dać podstawy do wytworzenia się dojrzałej formacji feudalnej, a następnie kapitalistycznej (m.in. silne, samodzielne miasta, nowoczesny system polityczny oparty na formalnych wolnościach i rządach prawa). A. Sosnowska, *Zrozumieć zacofane. Spory historyków o Europę Wschodnią (1947–1994)*, TRIO, Warszawa 2004, s. 67.

aktywności. Stan ten był typowy dla całej chrześcijańskiej Europy, co najmniej do końca XII w. Wynikało to przede wszystkim z przesłanek religijnych i stosunku Kościoła do pieniądza oraz pożytków płynących z jego obrotu<sup>6</sup>. Druga połowa średniowiecza, od początku XIII do końca XV w., to czas powolnego różnicowania się sytuacji na zachodzie (powstawanie pierwszych instytucji parabankowych, rozwój miast, wzmacnianie się władzy królewskiej) i wschodzie Europy (zmieniające się uwarunkowania gospodarcze nie prowadziły do umacniania się mieszczaństwa, ale do wzrostu znaczenia szlachty wraz z jej tradycyjnym przywiązaniem do kultury agrarnej). Przytoczyć tu można uwagę I. Wallersteina, że nawet wystąpienie niewielkiej przewagi jednego regionu nad drugim, ze względu na zbieg wydarzeń, prowadzi od początkowej, nieznaczącej różnicy do poważnych konsekwencji społeczno-gospodarczych, determinujących rozwój społeczeństwa, państwa i gospodarki nawet na stulecia<sup>7</sup>.

Powolne zmiany, które uległy przyspieszeniu w XVI w., doprowadziły do wykształcenia się zjawiska dualizmu gospodarczego Europy, czyli pojawienia się dwóch systemów ekonomicznych – gospodarki rynkowej na Zachodzie i nawrotu do gospodarki feudalnej na Wschodzie. Miało to fundamentalne znaczenie dla rozwoju Polski, nie tylko o charakterze ekonomicznym, ale też politycznym, społecznym oraz kulturowym. W literaturze zarówno obcojęzycznej, jak i polskiej, zapoznać się można z szeroką debatą na temat przyczyn zróżnicowania obu części Europy, o charakterze egzogenicznym i endogenicznym z punktu widzenia Polski. Pewnego rodzaju podsumowaniem tej dyskusji jest z pewnością praca A. Sosnowskiej *Zrozumieć zaco-fane. Spory historyków o Europę Wschodnią (1947–1994)*<sup>8</sup>, przedstawiająca spojrzenie na to zagadnienie zarówno zachodnich badaczy, jak I. Wallersteina, I. Berenda, G. Ránki, F. Braudel, R. Brenner, P. Anderson i J. Sziics, oraz przede wszystkim polskich historyków M. Małowista, W. Kuli, J. Topolskiego i A. Wyczańskiego. Nie wchodząc w przedstawianie różnych niuansów dotyczących mechanizmów pojawienia się dualizmu gospodarczego Europy, do głównych przyczyn tego zjawiska zalicza się przede wszystkim: wielkie odkrycia geograficzne, pozwalające na tworzenie się posiadłości kolonialnych, które umacniały państwowość krajów zajmujących nowe terytoria i skuteczną w tym czasie władzę absolutną; zwiększanie się liczby ludności; wzrost znaczenia ośrodków miejskich; postęp techniczny; powstawanie pierwszych manufaktur oraz intensywny rozwój gospodarki towarowo-pieniężnej. Dzięki tym przemianom bogaciło się mieszczaństwo, a w wyniku rewolucji cenowej

<sup>6</sup> J. Le Goff, *Średniowiecze i pieniądze*, Czytelnik, Warszawa 2011, s. 8–9.

<sup>7</sup> I. Wallerstein, *The Modern World System. Capitalist Agriculture and the Origins of the European World economy in the Sixteenth Century*, Academic Press, Cambridge Massachusetts 1991, s. 102.

<sup>8</sup> Zob. A. Sosnowska, op.cit.

(inflacji) ubożała szlachta, która zmuszona była do radykalnych zmian w sposobie gospodarowania ziemią (komasowanie posiadłości, zmiany zasad dzierżawy gruntów przez chłopów, pozbawianie ich podstaw do egzystencji na wsi, co wymuszało migracje do miast). Silnie wzrastała rola nie tylko handlu (nastawienie na import artykułów rolnych i surowców, w tym z kierunków dalekomorskich), ale też finansów. Powstawały i wzmacniały się banki, coraz powszechniej stosowano weksle na okaziciela i papiery wartościowe, powstały giełdy w Amsterdamie, a potem w Londynie. Tę XVI- i XVII-wieczną, zachodnią Europę odgradzała linia Łaby od zupełnie innych krajów leżących od niej na wschód, w tym Polski i Litwy. Na ziemiach wschodnich nie obserwowano tych nowych trendów rozwojowych, wręcz przeciwnie, umacniała się dominacja gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej. Niestety, sytuacja ta miała wielowiekowe znaczenie dla zacofania Europy Wschodniej, a jego skutki odczuwalne są do dziś. Zapotrzebowanie na surowce i artykuły spożywcze (głównie zboże) na Zachodzie wywoływało parcie na zwiększanie produkcji rolnej, stosunkowo proste do osiągnięcia poprzez nasilenie się zależności feudalnych w społeczeństwie polskim. Relatywnie łatwym sposobem na osiągnięcie wzrostu korzyści szlachty – właścicieli ziemskich – było odstępowanie od czynszu płaconego przez chłopów (deprecjonującego się w związku z rewolucją cenową), a zastępowanie go silniejszym przywiązaniem włościan do ziemi, zwiększaniem zakresu pańszczyzny. Utrwaleniu uległa rola folwarków i ekstensywnego rolnictwa jako głównych podstaw gospodarczych państw Europy Środkowej i Wschodniej. Gospodarstwa chłopskie ubożały, stawały się mniej efektywne i nastawione były na gospodarkę naturalną, w przeciwieństwie do towarowej na Zachodzie. Dochody uzyskiwane z eksportu (wielkich latyfundiów magnackich i dużych gospodarstw szlacheckich) przeznaczano przede wszystkim na konsumpcję, w tym import wyżej przetworzonych dóbr, nierzadko o luksusowym charakterze. Sytuacja ta nie sprzyjała rozwojowi miast i mieszczaństwa, a nawet specjalnie go ograniczano, czego przykładem była Konstytucja Sejmu Piotrkowskiego z 1565 r.<sup>9</sup>, zakazująca polskim kupcom wyjazdu z Polski z towarami. Wobec wprowadzanych restrykcji i trudności w uzyskiwaniu surowców na lokalne potrzeby rzemiosła praktycznie wszystkie rodzaje miejskiej działalności gospodarczej, w tym finanse i bankowość, nie miały pola do swobodnego rozwoju. Mieszczaństwo nie zdobyło ani ekonomicznej, ani politycznej pozycji, takiej jak w krajach zachodnich. Z punktu widzenia podejścia do przedsiębiorczości i pracy na długo zapanowała kultura folwarczno-pańszczyźniana, która charakteryzowała się biernością chłopów (stanowiących 80–85% społeczeństwa). Oczekiwali oni otrzymywania

<sup>9</sup> S. Godek, M. Wilczek-Karczewska, *Historia ustroju i prawa w Polsce do 1772–1795*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 366.

instrukcji we wszystkich sprawach, co wynikało z przeświadczenia, że pracują dla kogoś obcego – pana, który sam musi dbać o swój majątek. Wykształcił się też rodzaj podwójnej etyki, innej w stosunku do swojego otoczenia (głównie rodziny), a innej wobec obcych. Dlatego nie uznawano za kradzież zabranianie czegoś z folwarku, ale swojemu sąsiadowi już tak. Ponadto wykazywanie się inicjatywą i przykładem dobrej pracy było działaniem na rzecz pana, a nie zdobywaniem uznania we własnym środowisku. Powstał ogromny dystans pomiędzy chłopstwem a dworem, *de facto* i *de jure* utożsamianym z władzą<sup>10</sup>.

Na ten stan rzeczy nałożył się kryzys wieku XVII, spowodowany przede wszystkim wyniszczającymi wojnami, a następnie powolny upadek I Rzeczypospolitej wraz z jej kolejnymi rozbiorami. Tworzenie się gospodarki kapitalistycznej przypadło na okres rozbiorowy, czyli pozbawione było instytucjonalnego wsparcia narodowego państwa (poza mało udanymi próbami Królestwa Polskiego i przedsięwzięciami autonomicznych władz Galicji), a formalne stosunki feudalne trwały do drugiej połowy XIX w. (zniesienia pańszczyzny). Dlatego też wśród historyków gospodarczych ten rodzący się kapitalizm oceniany jest jako ułomny i półkolonialny ze względu na krótkoterminowy charakter działania napływającego kapitału zagranicznego, a także wyspowy, gdyż otoczony morzem półfeudalnego ubożego chłopstwa, przegrywający konkurencję z agrarnym charakterem społeczeństwa<sup>11</sup>. Nie tak wiele zmieniła się sytuacja po odzyskaniu niepodległości, jak stwierdza w wysoce wymownym komentarzu W. Kula o Polsce 1939 r.: „...kapitalistyczna niewątpliwie – ale jakże feudalna!”<sup>12</sup>. Zachowała się pańsko-chłopska dwukulturowość, rzutująca na tworzenie się kapitału społecznego, poziom akceptacji i zdolności przystosowania się do kapitalistycznych reguł gry rynkowej, wzory konsumpcji, inwestycji, pożyczania oraz oszczędzania<sup>13</sup>. Polska pozostała dalej krajem zacofanym, tkwiącym głęboko w tradycjach kulturowych poprzednich wieków.

Przebieg i wynik II wojny światowej doprowadził do wyeliminowania mniejszości narodowych (głównie Żydów, którzy tak silnie odcisnęli swoje piętno na rozwoju sektora bankowego w Polsce) oraz bardzo istotnego osłabienia warstwy inteligencji i spadkobierców stanu szlacheckiego. Zdecydowanie wzmocniło się chłopstwo, nie tak dotknięte przez okupację w stosunku do mieszkańców miast, a nawet wzmocnione reformą rolną i odstąpieniem od komunistycznego modelu kolektywizacji wsi. Polska znalazła się w bloku państw budujących realny socjalizm, przede wszystkim przez chłopstwo migrujące do miast. Do aglomeracji miejskich przeniknęła kultura

<sup>10</sup> B. Glinka, *Kulturowe uwarunkowania przedsiębiorczości w Polsce*, PWE, Warszawa 2008, s. 85–86.

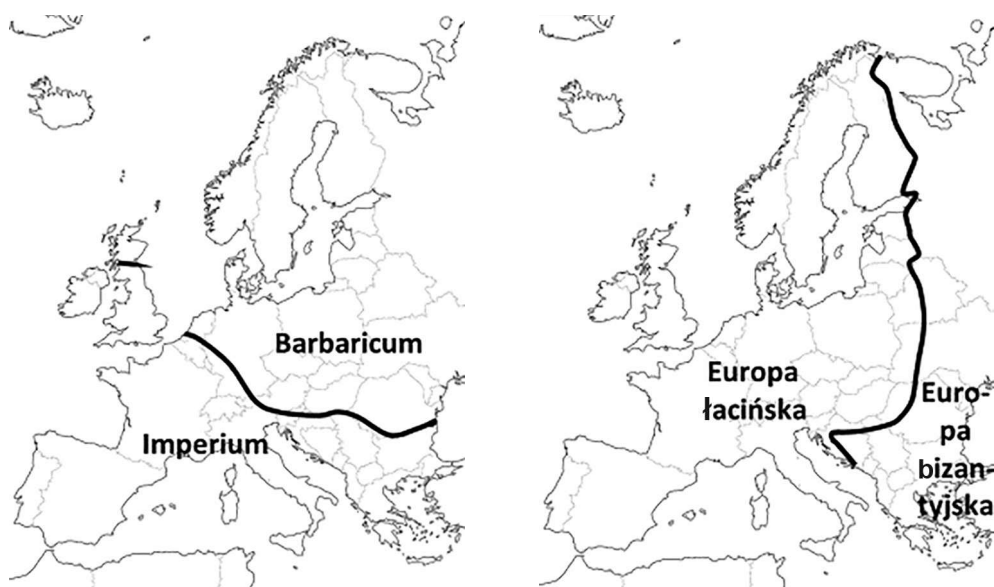
<sup>11</sup> W. Kula, *Wokół historii*, PWN, Warszawa 1988, s. 423.

<sup>12</sup> W. Kula, *Rozdziałki*, TRIO, Warszawa 1996, s. 402–404.

<sup>13</sup> A. Sosnowska, *op.cit.*, s. 330–331.

chłopska o rodowodzie folwarczno-pańszczyńnianym. Socjalistyczna industrializacja miała być szansą na wyrwanie się ze stanu zacofania, jednakże ta radziecka modernizacja nie powiodła się, m.in. z powodu braku charakteru strukturalnego i zharmonizowanej zmiany całego systemu społecznego. Zauważył to, *notabene* związany z marksizmem, W. Kula już w latach 60.<sup>14</sup>, a upadek Związku Radzieckiego i całego bloku wschodniego (w latach 1989–1991) dobitnie to potwierdził. Zatem Polska wkroczyła w okres transformacji ustrojowej z dotychczasowym bagażem kulturowym, wywodzącym się jeszcze z odległych czasów feudalnych, folwarczno-pańszczyńnianych – z historycznie słabo ukształtowanymi stosunkami kapitalistycznymi, przytłoczonymi próbami budowy realnego socjalizmu, z silną rolą Kościoła katolickiego, chłopstwa i wywodzącej się z niego przemysłowej klasy robotniczej oraz z wciąż żywą szlachecką tradycją narodowo wyzwolenczą. Pozycję Polski na tle głównych, historycznych podziałów Europy, poczynawszy od imperium rzymskiego i *barbaricum*, Europy łacińskiej i bizantyjskiej pokazuje rysunek 1.

**Rysunek 1. Historyczne podziały Europy: imperium, barbaricum oraz Europa łacińska i bizantyjska**



Źródło: Opracowanie własne.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 253.

Rysunek 2 ilustruje następne linie demarkacyjne pomiędzy Europą Wschodnią ukształtowaną w wyniku zjawiska dualizmu gospodarczego XVI i następnych wieków oraz powstania żelaznej kurtyny po II wojnie światowej a Europą Zachodnią.

**Rysunek 2. Historyczne podziały Europy: Zachodnia i Wschodnia (od XVI w.) oraz kapitalistyczna i socjalistyczna**



Źródło: Opracowanie własne.

## 2. Wpływ uwarunkowań kulturowych na rozwój sektora bankowego w Polsce

Każdy z powyższych podziałów możemy rozpatrywać pod kątem jego znaczenia dla rozwoju usług bankowych, samych banków oraz stosunku do nich społeczeństwa. Pozostawanie ziem polskich poza wpływami Cesarstwa Rzymskiego odcinało bezpośrednie powiązanie ze starożytnymi osiągnięciami całego basenu Morza Śródziemnego w sferze finansów i gospodarki towarowo-pieniężnej. Znaleźcie się w obrębie Europy łacińskiej wiązało się głównie z przyjęciem chrześcijaństwa, podporządkowaniem Rzymowi, w konsekwencji z silnym potępieniem lichwy i negatywnym stosunkiem do podstawowej czynności bankowej – pożyczania. Natomiast dualizm w rozwoju gospodarczym Europy, datujący się od XVI w., to zahamowanie w naszej części

kontynentu tworzenia się kapitalizmu, z kluczową dla niego rolą finansów, i nawrót do gospodarki feudalnej, opartej na pańszczyźnie, a nie mechanizmach rynkowych. Wreszcie epoka realnego socjalizmu to prymat centralnego planowania, w którym finanse i banki zostały zmarginalizowane. Wszystkie te uwarunkowania stwarzają szczególną specyfikę dla historii rozwoju bankowości w Polsce. Kształtują również obecny stosunek Polaków do banków, gdyż czynniki o charakterze kulturowym tworzą się w bardzo długim okresie i cechują się wyjątkową trwałością.

Obecny kształt polskiego sektora bankowego wynika w dużej mierze z napływu kapitału zagranicznego i zajęcia przez niego pozycji dominującej. Z punktu widzenia kulturowego ciekawe jest określanie go jako „kapitału obcego”<sup>15</sup>. W połowie 2014 r. 58,8% aktywów sektora bankowego ogółem kontrolowane było przez inwestorów zagranicznych<sup>16</sup>. Zarówno dane liczbowe, jak i powszechne odczucia, wskazują na dominację owego „obcego kapitału”, aczkolwiek należy odnotować powolny, ale systematyczny spadek tego udziału od 2008 r. Kluczowe znaczenie kapitału zagranicznego wywołuje często obserwowane zjawisko dysonansu kulturowego, zarówno w przekroju bank – klient, jak i pracownik – pracodawca. Nakłada się na to daleko posunięta rezerwa społeczeństwa do samej instytucji banku, co wynika z zarysowanego podłoża historyczno-kulturowego, wyraźnie odbiegającego od warunków, w jakich rozwijały się systemy bankowe w krajach, skąd pochodzą inwestorzy zagraniczni.

Czynnikiem, na który należałoby także zwrócić uwagę, jest stałe poczucie konieczności walki o niepodległość i niezawisłość polskiego narodu w stosunku do zewnętrznych (obcych) agresorów. Stąd silne postawy niezależności oraz odrzucania wzorców i wymagań wprowadzanych siłą (okres zaborów, II wojny światowej czy PRL-u). Właśnie w postępowaniu wielu inwestorów zagranicznych widzimy ignorowanie lokalnych uwarunkowań kulturowych przy narzucaniu własnych norm i wartości. Wśród 10 największych banków w Polsce nie ma podmiotów z dominującym kapitałem zagranicznym, których pozycja rynkowa zbudowana byłaby na drodze organicznego rozwoju. Polskie instytucje występujące w rankingu, mające silną

---

<sup>15</sup> Określenie „kapitał obcy” niesie ze sobą ogromny ładunek emocjonalny, gdyż wiąże się z pojęciami „obcości” i „swojskości”. To drugie określenie kojarzy się z poczuciem bliskości, przywiązania oraz bezpieczeństwa. Czynniki rozpoznania i zaakceptowania pozwala na eliminowanie zagrożenia, przyczyniając się do powstawania stanu komfortu. Natomiast „obcość” wywołuje efekty przeciwnie, o silnym negatywnym zabarwieniu (S. Grabias, *Analityczne kategorie obcości*, „Studia Socjologiczne” 2013, nr 1). Na gruncie socjologii określenie „obcego” sformułowane zostało przez F. Znanieckiego: „(...) przedmiot ludzki doświadczany jest przez podmiot ludzki jako obcy zawsze wtedy i tylko wtedy, gdy zachodzi między nimi styczność społeczna na podłożu rozdzielnich układów wartości” (F. Znaniecki, *Studium nad antagonizmem do obcych*, w: F. Znaniecki *Współczesne narody*, PWN, Warszawa 1990, s. 300), czyli ma silny charakter kulturowy.

<sup>16</sup> *Raport o sytuacji banków w I półroczu 2014 r.*, UKNE, Warszawa 2014, s. 31.



dynamikę rozwojową, to PKO BP i Getin Noble Bank<sup>17</sup>. Wymieniane w pierwszej dziesiątce banki (instytucje) zagraniczne osiągnęły swoje miejsce w wyniku bezpośredniego (PEKAO, BRE, BZ WBK, ING Bank Śląski, Millennium, Bank Handlowy) lub pośredniego (BPH) przejęcia podmiotów polskich. W tej grupie uplasował się Raiffeisen Bank Polska<sup>18</sup>. Jest to przypadek względnego sukcesu zdobycia dość silnej pozycji rynkowej bez wcześniejszego wykorzystania fuzji i przejęć – dojście do 13. pozycji<sup>19</sup>. Jednakże wejście do „10” nastąpiło dopiero po przejęciu greckiego (*notabene* całkiem ekspansywnie działającego) Polbanku. Do czasu fuzji polski Raiffeisen wykazywał zdecydowanie najsłabsze wyniki dotyczące udziału w narodowym rynku bankowym, na tle aktywności tej grupy kapitałowej we wszystkich innych krajach z Europy Środkowej i Wschodniej. Obserwacja ta potwierdziła się w świetle decyzji o sprzedaży przez Austriaków Raiffeisen Bank Polska SA. Zwraca uwagę oświadczenie prezesa wiedeńskiej centrali ogłoszone w tych okolicznościach: „RBI utrzyma biznesowy model uniwersalnego banku zorientowanego na klienta, działającego w Austrii i krajach Europy Środkowej i Wschodniej i będzie go rozwijał dalej w szybkim tempie na innych rynkach [nie polskim – L.K.]. Wprowadzenie zapowiadanych działań poprawi nasz profil ryzyka, wzmocni bazę kapitałową i zapewni długookresową rentowność”<sup>20</sup>. Zatem w tej ocenie polski rynek, czy też obecna pozycja banku, nie dają gwarancji osiągnięcia odpowiednich wyników. Niemniej, mimo decyzji ogłaszającej „odwrót”, w tym wypadku możemy mówić o relatywnym sukcesie rynkowym opartym na wzroście organicznym. Nie ma innego banku z udziałem kapitału obcego (niezdominowanego przez zagraniczną centralę<sup>21</sup>), który osiągnąłby silną pozycję ekonomiczną i rynkową na drodze rozwoju organicznego. W wypadku Raiffeisen Bank Polska należy przypomnieć o stosunkowej bliskości Wiednia do naszego kręgu kulturowego, na pewno większej niż Mediolanu, Paryża czy Londynu.

<sup>17</sup> Wśród 10 największych banków pojawia się też BGK, jednakże ze względu na jego specyficzną rolę banku państwowego, należy tę instytucję traktować odrębnie.

<sup>18</sup> *50 największych banków w Polsce – 2014*, „Bank” 2014, nr 6(256).

<sup>19</sup> *50 największych banków w Polsce – 2013*, „Bank” 2013, nr 6(245).

<sup>20</sup> Komunikat Raiffeisen Bank Polska SA <http://raiffeisenpolbank.com/serwis-korporacyjny/aktualnosci/-/article/zmiana-strategii-raiffeisen-bank-international>, dostęp 4.03.2015.

<sup>21</sup> Szczególny jest przypadek Alior Banku SA, bardzo dynamicznie rozwijającego się podmiotu, niewątpliwie z rynkowym sukcesem. Podmiot ten kontroluje kapitał zagraniczny (przemysłowo-inwestycyjna grupa kapitałowa Carlo Tassara z Włoch, będąca w rękach rodziny Zaleskich o polskim rodowodzie). Jednak Alior Bank nie należy do międzynarodowej korporacji finansowej i jest w pełni zarządzany przez własny (polski) zarząd.

## Podsumowanie

W świetle przedstawionych uwarunkowań warto zwrócić uwagę na losy bankowości na ziemiach polskich, począwszy od jej średniowiecznych początków do dnia dzisiejszego. Na uwagę zasługuje jej słabość, towarzysząca dziejom Polski do lat 90. XX w. Nie ulega wątpliwości, że opisane podziały Europy miały ogromny wpływ na rozwój sektora bankowego w Polsce, a gdy jeszcze uzupełnimy je o niekorzystne zjawiska historyczno-polityczne, jak upadek I Rzeczypospolitej, zabory, obie wojny światowe, to obraz ten nabierze jeszcze więcej ciemnych barw. Tak traumatyczna historia musiała odcisnąć piętno na stosunku społeczeństwa do pieniędzy (zwłaszcza ich oszczędzania, pożyczania) oraz instytucji działających w tej sferze, głównie banków. Jeśli dodatkowo nałożymy na to aspekt z jednej strony skutków trwającego od 1989 r. procesu transformacji – konieczności odnalezienia się polskiego społeczeństwa w nowych, rynkowych warunkach, a z drugiej strony zdominowania sektora bankowego przez kapitał obcy, to w pełni uświadomimy sobie, w jak złożonych okolicznościach funkcjonować muszą banki w Polsce. Dobra znajomość tych realiów znacząco pomaga w osiągnięciu sukcesu gospodarczego (ekspansji), czego przykładem mogą być rodzime podmioty, jak PKO BP czy Getin Noble Bank. Natomiast podejście silnie nacechowane etnocentryzmem, nierzadko występujące u inwestorów zagranicznych, skazuje na niepowodzenia, jak np. słabość banków zagranicznych w budowaniu ich pozycji drogą organiczną. Swoją dominację w sektorze bankowym zawdzięczają one przede wszystkim sile kapitałów wielkich, finansowych korporacji transnarodowych, wyrażonej w przejmowaniu krajowych banków (w tym głównie poprzez prywatyzację). Różnice pomiędzy polskimi a zagranicznymi instytucjami wywołane są m.in. istotnymi różnicami wyrażanymi w stosunku do norm i wartości ukształtowanych w odmiennych warunkach kulturowo-religijnych. Ponadto znaczenie ma ograniczenie lub brak woli i zdolności dostosowania się oraz zrozumienia lokalnych uwarunkowań kulturowych przez kapitał obcy. Przykładem tego może być hamowanie działalności kredytowej i wsparcia np. dla przedsiębiorstw z sektora MSP. Niekiedy jednak rezerwa w przejawianiu zaufania i zwiększona ostrożność przynoszą pozytywne efekty. Przede wszystkim chodzi o mniejszą skłonność do stosowania hazardu moralnego, tak istotnego dla sektora bankowego. Przejawem tego może być właśnie agresywna polityka kredytowa, czy też świadomy *misselling* takich produktów jak polisolokaty i innych z dziedziny *bancassurance*. Problemy z etycznością postępowania i podejmowaniem nadmiernego ryzyka dotyczą prawie wszystkich banków, jednakże w podmiotach z polskim kapitałem (lub pod pełną kontrolą polskiego kierownictwa) pojawiają się zdecydowanie częściej. Kolejnym tego dobitnym

przykładem jest obecna kryzysowa sytuacja w sektorze o całkowicie polskim charakterze, spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych oraz historia upadłości banków w Polsce po 1989 r. Praktycznie dotyczy ona tylko polskich podmiotów.

## Bibliografia

- 50 największych banków w Polsce – 2013, „Bank” 2013, nr 6(245).
- 50 największych banków w Polsce – 2014, „Bank” 2014, nr 6(256).
- Anderson P., *Passages from Antiquity to Feudalism*, New Left Books, London 1974.
- Anderson P., *The Lineages of the Absolutist State*, New Left Books, London 1974.
- Bański J., *Polska i Europa Środkowo-Wschodnia w koncepcjach podziału Europy*, w: *Problematyka geopolityczna ziem polskich*, red. P. Eberhardt, „Prace Geograficzne” 2008, nr 218.
- Eberhardt P., *Koncepcja granicy między cywilizacją zachodniego chrześcijaństwa a bizantyjską na kontynencie europejskim*, „Przegląd Geograficzny” 2004, t. 76, z. 2.
- Glinka B., *Kulturowe uwarunkowania przedsiębiorczości w Polsce*, PWE, Warszawa 2008.
- Godek S., Wilczek-Karczewska M., *Historia ustroju i prawa w Polsce do 1772/1795*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Grabias S., *Analityczne kategorie obcości*, „Studia Socjologiczne” 2013, nr 1(208).
- Huntington S.P., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, MUZA, Warszawa 1997.
- Kula W., *Rozdziałki*, TRIO, Warszawa 1996.
- Kula W., *Wokół historii*, PWN, Warszawa 1988.
- Le Goff J., *Średniowiecze i pieniądze*, Czytelnik, Warszawa 2011.
- Raport o sytuacji banków w I półroczu 2014r.*, UKNF, Warszawa 2014.
- Sosnowska A., *Zrozumieć zacofane. Spory historyków o Europę Wschodnią (1947–1994)*, TRIO, Warszawa 2004.
- Wallerstein I., *The Modern World System. Capitalist Agriculture and the Origins of the European World economy in the Sixteenth Century*, Academic Press, Cambridge Massachusetts 1991.
- Znaniński F., *Studium nad antagonizmem do obcych*, w: F. Znaniński *Współczesne narody*, PWN, Warszawa 1990.

## **The Historic Divisions of Europe and the Socio-Economic Context of Cultural Attitudes Towards Banking in Poland**

This paper is devoted to the presentation of the significance of the historical divisions in Europe for the formation of the socio-economic conditions for the development of the banking sector in Poland. The paper presents four main divisions related to the functioning of the Roman Empire and Barbaricum, Latin and Byzantine Europe, the dualism of the economic development of Europe from the sixteenth century and the creation of the capitalist and socialist blocks after the Second World War, and their relations to the position of Poland. Historical overview is juxtaposed with the current shape of the Polish banking sector, and especially the dominance of banks controlled by foreign capital. This confrontation is primarily intended to indicate the importance of cultural factors for the development of the banking sector.

**Keywords:** history of Europe, Poland, banking sector, foreign capital

## **Les divisions historiques de l'Europe et le contexte socio-économique des attitudes culturelles à l'égard du système bancaire en Pologne**

Cet article est consacré à la présentation de l'importance des divisions de l'Europe dans l'histoire pour la formation des conditions socio-économiques pour le développement du secteur bancaire en Pologne. Le document présente quatre divisions principales liées au fonctionnement de l'Empire romain et Barbaricum, l'Europe latine et byzantine, le dualisme du développement économique de l'Europe du XVI<sup>e</sup> siècle et la création de deux blocs (capitaliste et socialiste) après la Seconde Guerre mondiale. Le secteur bancaire polonais dans une perspective historique et aujourd'hui est juxtaposé, avec un accent particulier sur la domination des banques contrôlées par des capitaux étrangers. Cette comparaison est principalement destinée à indiquer l'importance des facteurs culturels pour le développement du secteur bancaire.

**Mots-clés:** l'histoire de l'Europe, la Pologne, le secteur bancaire, les capitaux étrangers

## **Исторические разделения в Европе и социально-экономический контекст культурных установок в отношении банковского дела в Польше**

Цель статьи указать значимость исторических подразделений Европы для формирования социально-экономических условий развития банковского сектора в Польше. Представлены четыре основных подразделения, связанные с существованием Римской империи, Латинской и Византийской Европы, начавшемся в XVI веке дуализмом экономического развития Европы, появлением капиталистического и социалистического блоков после Второй мировой войны, и их связи с положением Польши. Исторический обзор сопоставлен с нынешней ситуацией в польском банковском секторе, и, в частности, с доминанцией в нем банков, контролируемых иностранным капиталом. Суть этой конфронтации – указать значение культурных факторов для развития банковского дела.

**Ключевые слова:** история Европы, Польша, банковский сектор, иностранный капитал

